

List otwarty
Walnego Zebrania Delegatów
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Warszawa-Falenty, 18 maja 2018 r.

Motto:

„Nauka to nie samo zaspokajanie ciekawości i przenikanie tajemnic otaczającego nas świata, lecz także siła, siła życiowa narodu, która w walce o byt decyduje bardziej stanowczo niż każdy inny oręż”.

[A. Świętochowski]

**My, uczestnicy WZD KSN NSZZ „Solidarność” uważamy za niezbędne
wprowadzenie zasadniczych zmian do
projektu Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przedłożonego
w Sejmie 5 kwietnia 2018 r.:**

1. Projekt Ustawy odchodzi od partycypacyjnego modelu funkcjonowania uniwersytetów i jednostek naukowych na rzecz modelu biznesowego. Ogranicza kolegialność, wprowadza podmioty zewnętrzne do zarządzania uczelniami i zwiększa uprawnienia rektorów. Pociąga to za sobą zmniejszenie niezależności i wiarygodności nauki, która staje się towarem, a nie wartością samą w sobie. Podejście biznesowe odbiera uniwersytetowi sprawczość i szkodzi realizacji społecznej roli innowatora kierunków rozwoju¹.
2. **Jesteśmy przeciwni powoływaniu rad uczelni** stanowiącemu przenoszenie do uczelni wzorców korporacyjnych i szkodliwą komplikację jej ustroju. Członkowie Rady spoza uczelni (ponad połowa składu) nie stanowią żadnej racjonalnej reprezentacji, nie wzbogacą kompetencji w obszarze nauki i kształcenia, a potencjalne orientowanie przez nich strategii na „efektywność” nie ma sensu w odniesieniu do nauki². Nie ma też podstaw do twierdzenia, że przyczynią się do rozwijania społecznie korzystnej współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym³. Raczej będą to opłacani z budżetu uczelni lobbyści reprezentujący partykularne interesy i/lub figuranci wzmacniający nadmierną władzę rektorów.
3. **Domagamy się traktowania pracowników akademickich jako partnerów** i zmiany projektu Ustawy w kierunku rozszerzenia partycypacji pracowników w procesie organizacji i zarządzania uczelnią, mającej na celu zastąpienie tradycyjnego „feudalizmu” aktywną demokracją, dostosowaną do zadań kadry akademickiej⁴. Partycypacja i wolność badań naukowych stanowią ważne składniki motywacji ludzi współtworzących gmach instytucjonalny nauki.
4. **Jesteśmy przeciwni projektowi obniżenia rangi wydziałów i ich rad naukowych.** Prowadzić to będzie do dalszej atomizacji środowiska akademickiego i niepotrzebnej, dużej pracy organizacyjnej dla zachowania odpowiedniości kompetencji organów decyzyjnych do specyfiki działalności (zwłaszcza w dużych uczelniach państwowych). Wyważona autonomia tych jednostek uczelni jest pożądaną wartością, buduje tożsamość, instytucjonalną odpowiedzialność, zaradność i zdolność kooperacji z otoczeniem.

¹ W szczególności zadaniem uczelni jest nie tylko kształcenie odpowiadające bieżącym potrzebom przedsiębiorców, ale formowanie kreatywnych absolwentów kształtujących przyszły rynek gospodarczy.

² Efekty nauki są bardzo wielostronne, często niewymierne i odłożone w czasie. Odkrycia nieraz nie mają nic wspólnego z gospodarką.

³ Współpraca ta jest i powinna być nawiązywana w konkretnych obszarach tematycznych, inną drogą i na innym szczeblu w strukturze uczelni.

⁴ Po latach doświadczeń z modelem biznesowym obserwuje się w innych krajach powroty do tożsamości uniwersytetu i instytucji dla niego typowych, zwłaszcza kolegialności (np. uniwersytety w Szwecji, Oxford).

5. **Postulujemy przywrócenie wyborów członków Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego przez kolegia elektorские** w części składu reprezentującej uczelnie, co zapewni rzeczywiste przedstawicielstwo społeczności akademickiej. Nie zapewnia tego aktualne delegowanie członków Rady przez konferencje rektorów, które mają już umocowanie w ustawie⁵.

6. **Domagamy się zagwarantowania znaczącego zwiększenia finansowania zarówno szkolnictwa wyższego jak i nauki** w relacji do wielkości PKB⁶ stosownie do realizowanych zadań. Kolejne wątpliwe reformy systemowe o charakterze głównie organizacyjnym nie mogą wyzwolić większych osiągnięć polskiej nauki i sprawić, że będziemy mieli noblistów. **Niezbędne jest zwiększenie nakładów do wysokości i w terminie określonym w Strategii Europa 2020.** W przewidywalnej perspektywie czasowej niemożliwy jest znaczniejszy wzrost nakładów sektora prywatnego na badania naukowe. Stąd szczególna rola państwa, którego udział w tym okresie powinien zdecydowanie przekraczać wkład przedsiębiorców⁷. Równocześnie konieczne jest wprowadzenie mechanizmów systemowych (ulgi podatkowe, fundusze inwestycyjne, itd.) stymulujących finansowanie pozabudżetowe.

7. **Żądamy przyjęcia jako zasady uzgadniania spraw pracowniczych ze związkami zawodowymi.** Uważamy też za konieczne przywrócenie konstytucyjnego prawa do zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy przez związki zawodowe pracowników uczelni publicznych⁸.

8. **Oczekujemy zapewnienia nauczycielom akademickim warunków stabilizacji zawodowej i ekonomicznej,** przez jednoznaczne sformułowanie w Ustawie przepisów gwarantujących, że:

- umowa o pracę w pełnym wymiarze czasu w podstawowym miejscu pracy zawierana jest na czas nieokreślony,
- awans naukowy nauczyciela akademickiego i zmiana stanowiska w tej samej uczelni nie wymaga przeprowadzenia postępowania konkursowego
- określenie w Ustawie wieku emerytalnego nie jest podstawą rozwiązania umowy o pracę lecz oznacza tylko moment nabycia praw do pobierania emerytury.

9. Uważamy za konieczne skrócenie formalnej drogi awansu zawodowego nauczycieli akademickich obejmujące zniesienie stopnia naukowego doktora habilitowanego, krytykowanego w raportach OECD (z lat 1994, 2007, 2017).

10. **Żądamy przyjęcia programu wzrostu wynagrodzeń pracowników publicznych szkół wyższych zgodnego w koncepcją ładu płacowego w szkolnictwie wyższym** poprzez wprowadzenie zapisów ustawowych gwarantujących w uczelniach publicznych poziom średnich płac w grupach profesorów, adiunktów i starszych wykładowców, asystentów wraz z Olektorami i pracowników niebędących nauczycielami akademickimi co najmniej w relacji odpowiednio 3:2:1,25:1,25 do średniej krajowej wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Stosowanie tej zasady jest konieczne, bowiem pomimo do przyjęcia przez Sejm w 2001 roku podobnej koncepcji ładu płacowego posługiwanie się arbitralnie ustalaną przez rząd „kwotą bazową” jako poziomem odniesienia dla wynagrodzeń na uczelniach i w instytutach PAN

⁵ Rektorzy, nawet jeśli są wybierani, z chwilą objęcia stanowiska stają się pracodawcami.

⁶ Finansowanie szkolnictwa wyższego i nauki od wielu lat fluktuuje na rażąco niskim poziomie nie tylko kwotowo, ale też w proporcji do PKB w porównaniu z krajami OECD. Było to niejednokrotnie było ukrywane w statystykach przez dodawanie środków pomocowych UE przyznawanych okresowo na zmniejszenie dystansu głównie w inwestycjach, a zatem nie stanowiących dotacji na standardową bieżącą działalność.

⁷ Należy mieć też na uwadze, że w krajach rozwiniętych niepubliczne nakłady na naukę to głównie nakłady we własnym zapleczu B+R przemysłu.

⁸ na przykład w brzmieniu odpowiadającym artykułowi 152 PSW przed jego nowelizacją w 2014 r.

spowodowało w latach 2005 – 2018 znaczne relatywne obniżenie płac (np. w gronie adiunktów o ponad 40%).

11. Znaczne zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli akademickich, pozwoli przyciągać do udziału w konkursach poprzedzających zatrudnienie, licznych i dobrze przygotowanych kandydatów i stworzy perspektywy stabilizacji ekonomicznej. Równocześnie, doceniając starania o skłonienie polskich uczonych z renomowanych uniwersytetów zagranicznych do powrotu do Polski, sprzeciwiamy się proponowaniu przez NAWA reemigrantom wynagrodzeń kilkukrotnie wyższych od wynagrodzeń krajowych uczonych, co jest przejawem dyskryminacji.

12. Uważamy za **konieczne utrzymanie wydzielonych funduszy na badania statutowe** oprócz środków przydzielanych w postępowaniu konkursowym. System oparty wyłącznie na grantach nie zapewnia ciągłości finansowania badań naukowych, a tym samym ich stabilności. Postępujące ograniczanie finansowania działalności statutowej jest szczególnie dotkliwie dla instytutów Polskiej Akademii Nauk.

13. Oczekujemy wprowadzania takich mechanizmów konkurencyjnych w szkolnictwie wyższym, które nie spowodują upadku uczelni regionalnych. Groźba upadku uczelni w mniejszych ośrodkach jest realna, bowiem zgodnie z ekspertyzą Biura Analiz Sejmowych projektowane rozwiązania spowodują, że tylko 7 ośrodków akademickich w Polsce zachowa status uniwersytecki. Jest to sprzeczne z modelem zrównoważonego rozwoju Polski, w tym koncepcją Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.

Uważamy, że nie stać nas dłużej na oszczędzanie na nauce i edukacji. Szkolnictwo wyższe i nauka powinny być traktowane - ponad politycznymi podziałami - nie jako obciążenie budżetu, ale jako atut rozwojowy, wymagający wsparcia i ochrony ze strony instytucji państwa polskiego. Badania naukowe i edukacja są najlepszą i najbardziej opłacalną inwestycją w przyszłość narodu, w materialny, kulturowy i cywilizacyjny rozwój Polski.



Dominik Szczukocki

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ Solidarność